

Skąd tyle i wzajemnie zwalczających się partyj?

Były czasy, że partje czyli stronnictwa polityczne nie istniały, było to w czasach, gdy na czele państwa stał samowładny król, lub kilka rodzin magnackich. Ci o zdanie ludu, o opinię narodu wcale się nie pytali; ale zmieniają się czasy a z nimi i ludzie! Powstały nowe teorie i pojęcia, nowe nauki i zapatrywania, czyli

Światopoglądy

Które po długich walkach zwyciężyły na rzecz ludu, na korzyść narodu. — Wyłoniła się instytucja parlamentarna, choć i ta poniekąd już się przeżyła, jak we Włoszech, Hiszpanji, Chile, a w odwrotny sposób w Rosji bolszewickiej.

Chwilowo zdobycz demokracji jeszcze góra! Reprezentanci wybrani przez lud, zbierają się w parlamentach i tam uchwalają ustawy czyli prawa, według których Rząd jako wykonawca ma rządzić, lecz reprezentanci grupują się w

Różne stronnictwa

Czemu?

Są bowiem przedstawicielami różnych zasad i zapatrywań, rozmaitych pojęć i przekonań.

Wszystkie te różnice mają pewien drogowskaz, którego nazywany światopoglądem.

Pomimo tego, że nieraz istnieje aż po kilkanaście partyj, jak rolnicze, robotnicze, obszarnicze, fabrykanckie itp. równak wszystkie te partje, mają poniekąd zasady, które ich pod niektórymi względami łączą, tak że nakoniec dzielą się na dwa wielkie stronnictwa tak zwane:

Prawica i lewica

Ponieważ po stronie lewej zasiadają wedle przyjętego zwyczaju posłowie wolnomyślni, liberalni, zazwyczaj przeciwni rządowi, przeto wyraźnie „lewica“ w przeciwieństwie do „prawicy“ czyli stronnictwa konserwatywnego — zachowawczego, zasiadającego po stronie prawej.

Stronnictwo liberalne

Kierują się zasadami bezwzględnej wolności niekrępowanej żadnym prawem, ni Boskiem ani ludzkim. Według tej nauki i na podstawie tej zasady zostało zorganizowane społeczeństwo ludzkie rozdarte i rozbite na jednostki, a poszczególne człowiek broniony dawniej przez

ustawy, cechy i związki, został bezbronny. Miłość własna, została żadnym wędzidłem nie krępowana. Hasłem liberalizmu jest: — broń się sam jak możesz i umiesz, według swych sił i zdolności; jeśli w walce o byt nie posiadasz potrzebnych sił, to giń, bo nie godziesz prawa do życia, do istnienia.

Skutki tej nauki wykazały, że nie talent, nie praca, nie zdolność, ale pieniądź — kapitał stał się potęgą.

Ten czarujący światopogląd, ta niczem nie krępowana wolność, zawsze znajdzie zwolenników i jest zasadniczym wrogiem wszelkich dogmatów, konkordatów, przepisów i tradycji.

Ta nieograniczona wolność i nienasycona chciwość osobista, zrodziła

Stronnictwo socjalistyczne

Jego rodzonym ojcem jest liberalizm, który swoim samolubstwem i wyzyskiwaniem słabszego (szczególnie warstw pracujących) stworzył gwałtowny odruch w obronie własnej. Światopogląd socjalistyczny — nie różniący się w zasadzie od komunizmu czyli bolszewizmu — chce usunąć różnice między bogatym i ubogim, przez zniesienie własności prywatnej, a zaprowadzenia w jej miejsce własności zbiorowej. — Gdyby kapitał i ziemia należały do całego społeczeństwa — mówią socjaliści — to, co dziś przypada ich właścicielom prywatnym, dostałoby się ich robotnikom. I ten światopogląd znajdzie zawsze zwolenników.

Czy istnienie takiego społeczeństwa, pozbawionego prawa własności jest możliwym? Nato pytanie trudno samym socjalistom dać odpowiedź, pomimo że ludy już kilkadziesiąt lat na nią czekają.

Tym światopoglądom liberalizmu i socjalizmu sprzeciwia się prawica, to jest:

Konserwatyzm

Czyli stronnictwo zachowawcze, nie pochopne do zmian i reform. Jego celem w pracy publicznej jest uchronienie porządku społecznego od zbyt silnych wstrząśnień, przez dokonywanie ciągłych reform i zmian istniejących stosunków. Zachowanie w ustroju istniejących instytucji publicznych tego wszystkiego, co w nich jest użytecznym i wartościowym, co się okazało w ciągu długiego czasu i wieków odpowiednim.

Takimi zasadami kierują się stronnictwa monarchiczno-narodowe, tym też światopoglądem zachowawczym kieruje się

Stronnictwo chrześcijańskie

Które swoje zasady opiera na prawdach objawionych, na opoce dogmatu.

Jak człowiek stojący na rozdrożu ogląda się za drogowskazem, tak chrześcijanin, a szczególnie katolik ogląda się na rozdrożu religijnym i moralnym, na społecznym czyli politycznym za drogowskazem, aby nie zbłądził

Takim drogowskazem dla katolika są zasady na wierze objawionej i stąd czerpie swój światopogląd. Katolik formuje swoje pojęcie o prawdach i obyczajach, o zwierzchności i rządach, o społeczeństwie i narodowości, na zasadach niezachwianych i nieodmiennych prawdach religijnych; dlatego katolik na żaden kompromis czyli ustępstwa zgodzić się nie może, przeczo uważany przez inne światopoglądy jako nietolerancyjny.

Ale trudno! Jak dwa razy, dwa jest cztery (nie trzy ani pięć) i żadnego ustępstwa być nie może, tak i katolik trzymający się dogmatu, do kompromisu dopuścić nie może.

Dokończenie na stronie 4-tej

F. Missler

G. m. b. H.

Reprezentante O. Henze

Bremen

Buenos Aires

San Martin 666

Znana Polakom od dziesiątek lat Firma moja poleca swe usługi w zakresie.

Kart okrętowych do i z Polski, po cenach przystępnych.

Przesyłki pieniężne do Polski, w dolarach Północnej Ameryki, wykonuje szybko i pewnie do samego domu odbiorcy.

Konsul polski z Buenos Aires odwiedził kolonję „Fram” — Paraguay

Z przyczyny, iż koncesjoniści mający skolonizować kolonję „Fram” w Carmen del Parana — Paraguay — własność p. Piotra Christopher-sena — robili wielką reklamę, a koloniści polscy tą nowo-tworzącą się kolonję interesowali, czujemy się zobowiązani nieco bliżej i dokładniej Szan. Czyt. z nią zapoznać, szczególnie dlatego, iż odwiedził ją — w dniach 7 do 11 stycznia rb. — Konsul Rzeczptej Polskiej z Buenos Aires p. B. Langer, aby na miejscu zbadać, czy dla emigrantów z Kraju się nadaje.

Carmen del Paraná

Jest to osada składająca się ze stokilkudziesięciu rodzin przeważnie robotniczych pracujących w miejscowym tartaku, urzędników, sklepi-karzy itp. Jest tam kościółek z czasów jezuickich, poczta, telegraf, stacja kolejowa i tartak.

Carmen leży 36 km. poniżej Encarnación, niecałe 6 km. oddalone od rzeki Parany, mając połączenie linią kolejową z Encarnación i Asunción (stolicą Paragwaju), oraz drogę kołową zaniedbaną.

Okolica nizinna i piaszczysta. Ludność okoliczna, przeważnie tubylcza trudni się rolnictwem i pasterstwem, większość pracuje przy eksploatacji lasów okolicznych.

Kolonja „Fram”

Nie dalej jak 5 km. od Carmen, w kierunku północno-wschodnim rozpoczyna się kolonja „Fram”. Grunta lekko faliste, pokryte lasem, pełne większych i mniejszych polan, nadające się bardzo na pastwiska. Lasy na gruntach oddanych pod kolonizację już przetrzebione, tj. wszystko drzewo lepsze zabrane.

Gruntów kamienistych mało, gleba na pagórkach czerwona, po dolinach siwa, z przymieszką piasku — jak np. w Candelarii lub pod Posadas (Misiones), tylko lesista, przezco urodzajna.

Pod kolonizację przeznaczonych jest 10.000 ha. Działki po 25, 50, 75 i 100 ha. Na kolonji tej osiadło już kilkadziesiąt rodzin, emigrantów Czechów, Rosjan i Rusinów z Wołynia.

Klimat

Ten sam co w Misiones: powietrze czyste i suche, czasem chłodne, to znów gorące i deszczę w tym samym tempie i porach jak w Misiones padają.

Uprawa produktów

Co do uprawy produktów rolniczych, to okolica ta niczem się nie różni od Misiones. Uprawiają kukurudzę, fasole, mandiokę, pataty, tytoń, jerbę, ryż itd. itd. płody krajów podzwrotnikowych. Czasem też pszenicę, żyto, jęczmień lub owies. Zajmują się hodowlą bydła, świń i drobiu.

Zbyt produktów

Chwilowo, na produkta rolnicze jest wielki popyt, bo 600 ludzi pracujących przy eksploatacji lasu i w tartaku jest dobrym konsumentem, ale z chwilą, gdyby większa ilość kolonistów osiadła, to po kilku latach trzeba będzie szukać innego rynku zbytu w Encarnación lub Asunción.

Do Encarnación, z chwilą gdy droga kołowa jako tako zostanie naprawiona, będą mogli koloniści bardzo wygodnie sami swe produkta wozami odstawić, zaś do Asunción koleją.

Głównym konsumentem nadprodukcji produktów rolniczych w Encarnación i osad okolicznych po stronie paragnajskiej jest: Posadas, San Ignacio, Corpus i inne tworzące się kolonje i wielkie plantacje jerby w Alto Parana Misiones.

„My — powiedział Delegado Civil (tyle co gubernator) z Encarnación — zaopatrujemy codziennie Posadas w najniezbędniejsze rzeczy: jarzyny, drób itp. tak że i w przyszłości koloniści po stronie paraguajskiej musieli by uważać Posadas za główny rynek zbytu swych produktów.

Cena ziemi

Cena jednego hektara na spłaty w pięciu latach bez żadnych procentów wynosi m\$ 45.— (argent. papier. pesów), a to przy zawieraniu umowy kupna

5.—	
po jednym roku	5.—
po dwóch latach	7.—
po trzech latach	8.—
po czterech latach	10.—
po pięciu latach	10.—

Przy zapłacie całości gotówką wielka zniżka.

Zdaniem jednak niektórych, cena ta na stosunki paraguajskie jest prawie o połowę za wysoka, bo rząd sprzedaje po 20 \$m/n arg., a od prywatnych, trochu dalej położone tereny można nawet za 5 ps. arg. ha. ziemię nabyć.

Inne tereny kolonizacyjne

Terenów pod kolonizację na dogodnych warunkach, w pobliżu Encarnación nie brak.

Otóż nie dalej jak 10 km. od miasta Encarnación ma Barthe posiadłość 60.000 ha. ziemi, której część rząd chce wywłaszczyć i oddać pod kolonizację. Ziemia doskonale. Prawda iż las już eksploto-wany. Pertrakcje między rządem a zarządem tej posiadłości są już w toku, brak tylko aby rząd potrzebny kredyt na zapłacenie ziemi i przeprowadzenia pomiaru uchwalił raczył, co na najbliższej sesji parlamentu (w kwietniu) ma być omawianem.

Tereny te rząd oddałby po 20 pesy arg. hektar.

Bezpieczeństwo życia i mienia

Częste rewolucje wniosły rozprężenie i rozluźnienie, ale rząd stara się wszelkie w tym kierunku przestępstwa surowo karać, szczególnie, jeśli wykroczenia podobne były z krzywdą dla osiadłych tam kolonistów

Z czasem gdy ruchy rewolucyjne ustaną, spodziewać się należy bezpieczeństwa życia i mienia.

Rząd praguajski bardzo przychylnie do emigracji się odnosi, lecz z powodu biedy nie wiele może im dopomoc.

Wytrwanie na miejscu

Znawcy stosunków paraguajskich są zdania, że napływ emigracji i polepszenie stosunków w Paragwaju nie nastąpi prędzej, dopuki Misiones (Argentyna) nie zapełni się. To może potrwać lat kilkadziesiąt. Nie stoi to jednak na przeszkodzie zrobienia prędzej lub później znacznej fortuny; trzeba tylko wytrwać, a „na miejscu i kamień obrósnie”.

Kto dziś kupi ziemię po 5, 10, 20 lub 50 pesy ha., za lat kilkanaście o połowę lub dwakroć więcej musiałby zapłacić, czyli sam czas tylekrotnie majątek jego pomnoży, chociażby nanim ani orał, ani siał.

Tak było i jest jeszcze w Misiones i innych krajach emigracyjnych nie inaczej bywa, że kto kiedyś lub dziś jeszcze jest ostatnim z kraju, za lat kilka będzie w środku, otoczony kulturą, postępem i dobrobytem.

Wiadomości z Polski

Ile dotychczas sparcelowano ziemi w Polsce

Od 1919 roku do 30 czerwca 1927 r. w ciągu więc 8 lat rozparcelowano 1.031.471 ha ziemi, przytem najwięcej dopiero w 1926 roku. Z tej ilości 380/0 było rządowej. Ogólnie powiększono w przeciągu pięciu lat 109.540 gospodarstw, utworzono zaś samodzielnych rolnych — 44.632.

Ile gruntów skomasowano?

Od 1919 roku do 30 czerwca 1927 r. skomasowano 1264 wsi, 51.432 gospodarstw obszaru 434.634 ha ziemi, przeciętnie po 50 tys. ha rocznie. Ogólnie 46,80/0 gospodarstw na obszarze 7.486,414 wymaga komasacji. Z tego względu trzeba było przeciętnie komasować około 400.000 ha rocznie.

Niesłychana zbrodnia dwóch

nauczycieli.

Sąd okręgowy w Białymstoku, pod przewodnictwem prezesa T. Dymowskiego, rozpatrywał zgrozą przejmującą sprawę.

Jako oskarżeni stawali, powiatowy inspektor szkolny, Franciszek Nowakowski i kierownik szkoły powszechnej w Krypnie, Zygmunt Kozera.

Dnia 10 maja ub.r. Nowakowski udał się na inspekcję szkolną do wsi Góry. Towarzyszył mu Kozera oraz dwie nauczycielki szkół ludowych, Stefania Dworakowska i Eugenia Rybakówna. Po załatwieniu formalności, inspektor zaproponował przechadzkę w kierunku Krypna.

Na rozstajnych drogach, Nowakowski, wyciągnął z kieszeni rewolwer i chcąc pochwalić się celnością, strzelił dwukrotnie do drewnianego krzyża z wizerunkiem Chrystusa.

— To nie sztuka — zawołał Kozera — niech pan inspektor spróbuje teraz trafić!

Z temi słowy zawiesił na krzyżu zegarek kieszonkowy. Nowakowski dał jeszcze kilka strzałów. Zegarka nie roztrzaskał, ale krzyż uszkodził w dwu miejscach.

Oburzającą tę scenę obserwował wieśniak, Bronisław Pac, zajęty w pobliżu orką ziemi. Porzucił pracę i poszedł w ślad za barbarzyńcami. Udało mu się ustalić nazwiska wszystkich uczestników wycieczki. To wystarczyło.

Na rozprawie sądowej, Nowakowski i Kozera przyznali się do winy.

— Nie przypuszczałem, że nas ktoś zobaczy... — oświadczył naiwnie inspektor.

Prokurator Klank zwrócił uwagę sędziów, że przestępstwo winno być ukarane z wyjątkową surowością, bowiem pod sądni są urzędnikami ministerstwa wyznań religijnych i oświaty.

Sąd skazał Nowakowskiego i Kozere każdego na 1 rok twierdzy.

„Szczerbiec“ Chrobrego wraca do Polski

Na mocy umowy, zawartej z Sowietami, w najbliższym czasie rząd sowiecki zwróci Polsce zrabowane przez moskali niektóre zabytki historyczne, między innymi słynny miecz Bolesława Chrobrego, „Szczerbiec“, sztandary polskie z różnych okresów walk o niepodległość, działa, broń palną i białą z tychże okresów, liczne zabytki muzealne oraz kilka księgozbiorów.

Rosja powinna jeszcze zwrócić Polsce różne ważne dokumenty historyczne.

Śp. Stanisław Przybyszewski.

Znakomity pisarz polski, zmarł nagle dnia 24 listopada ub. r. w Jarontach pod Inowrocławiem, gdzie bawił w gościnie od kilku dni, kończąc przygotowania do odczytu, który miał mieć w Krakowie.

St. Przybyszewski urodził się w Łojewie pod Kruszwicą 1868 r., do gimnazjum uczęszczał w Toruniu i w Wągrowcu, na uniwersytet w Berlinie; studiował najpierw medycynę, potem literaturę. Zostawił szereg dzieł po niemiecku i po polsku.

Przeszłego roku po odbyciu spowiedzi i przyjęciu Komunii św. złożył następujące oświadczenie:

„Oświadczam, że w wierze katolickiej w której się urodziłem, chcę żyć i umierać. Za wszystkie wykroczenia przeciwko zasadom tej wiary serdecznie żałuję i pragnę wszystko naprawić. Jak najgłębiej i jak najszczerzej Kościołowi katolickiemu oddany Stanisław Przybyszewski.

Warszawa, 20 października 1926r.“

Wojna węglowa z Anglią

Angielski przemysł węglowy postanowił wyprzeć węgiel polski z Skandynawji. Rynek skandynawski angielscy utracili w okresie wielkiego strajku górników — i obecnie usiłują go odzyskać. W tym celu obniżyli cenę węgla przeznaczonego dla Skandynawji znacznie poniżej kosztów własnych! . . .

Polski przemysł węglowy, powinien i chce podjąć walkę z angielskimi baronami węglowymi. Sprawą tą zajął się Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów.

Ponadto — jak się dowiadujemy, główne koncerty węglowe polskie przystępują do zorganizowania własnego tonażu, celem dotarcia z konkurencją węglową na te rynki zbytu, na których utrzymują się wysokie ceny węgla, a więc przede wszystkim w Anglii, Irlandji, oraz na rynkach hiszpańskim, portugalskim, algierskim itd.

Na atak węglarzy angielskich na Skandynawję nasi węglarze odpowiedzą atakiem na Anglię. Bardzo mądrze!

Trzy nowe źródła ropy.

W południowej części Mrażnicy dowiercono ostatnio trzy nowe źródła ropy. Największe z nich jest źródło Nobla Standard II“, gdzie po przewierceniu warstwy piaskowca grubości 24 metrów, otrzymano z głębokości 1480 mtr. wydajność 11 cystern na dobę. Drugie źródło wytrysło z głębokości 1540 mtr. wydając 3. cysterny na dobę i 10 mtr. sześciennych gazów na minutę. Trzecie źródło o głębokości 1460 mtr. wydało 2 i pół cysterny na dobę i 30 mtr. sześciennych gazów na minutę.

Zgon najstarszej kobiety.

W Białymstoku zmarła niejaka Myszkowska w wieku 120 lat. Była to najstarsza mieszkanka Białegostoku i najprawdopodobniej Polski. Córka jej żyje i liczy około 100 lat.

PALACZE!

Zaoszczędzicie bardzo dużo!

Papierosy z tytoniu importowanego z Egiptu, Macedonji, Hercegowiny, Rosji, Habana i Bahja

Papierosy „BAHJA“ czyste, czarne, doborowe, w jakości którychkolwiek papierosów po 0.20 ctvs.

300 tych papierosów tylko za \$ 2 — PORTE PAGO
500 „ „ „ „ 2.50 „ „

Havana , najlepsze, czarne,	100	papierosów za \$	2.—	P. Pago
Egipskie , rumiane bard. doborowe	100	„	2.—	„
Macedonskie , doskonałe,	100	„	2.25	„
Hercegovvinskie , wyśmienite,	100	„	2.25	„
Rosyjskie , z ustnikami,	100	„	4.—	„
Typu „Camel“	100	„	2.75	„

Wysyłamy pudełka papierosów MIESZANYCH wszystkich gatunków na okaz

„ „ 2.— „ „

Zawsze świeże

Należytość można wysłać w listach poleconych, znaczkach lub przekazach (giros) pocztowych.

Zamówienia kierować do:

J. Hann

Reconquista 387 — Escritorio 7. — Buenos Aires

Dokończenie ze strony 1-szej

Otóż były i będą zawsze różne Partje i stronnictwa

Wzajemnie się zwalczające na gruncie ich światopoglądu.

Liberalizm przeciw socjalizmowi i katolicyzmowi, a ten po części ze socjalizmem, zwalczać będzie niekrepujący się żadnym prawem Bżem ani ludzkim liberalizm, ale też nie we wszystkim popierać może socjalizm.

Wszystkie inne mniejsze partje lub stronnictwa, istnieją tylko z chwilowej racji i okoliczności, aż w końcu staną w szeregach jednego z powyżej wymienionych stronnictw: po „prawicy“ lub „lewicy“.

Kłócimy się i będziemy się kłócić, na gruncie naszych światopoglądów, na podstawie naszych zasad, nawet my katolicy pomiędzy sobą wzajemnie się zwalczamy, zależnie od tego, do której strony kto jest skłonny: konserwatywnej lub liberalnej. — Katolik konserwatywny chce i żąda, by zasady katolickie były obserwowane, a katolik liberalny chciałby być katolikiem, ale nie chce być krepowanym przez przepisy i przykazania.

Otóż, to są źródła, czemu tyle nieporozumień i tyle wzajemnie zwalczających się partyj.

Cyklony w prowincji Buenos Aires

W sobotę 14 stycznia po południu, miasto Pilar zostało nawiedzone przez szalony cyklon. Przeszło 100 domów zostało zniszczonych, dużo zabitych i rannych.

Nie mniej znaczne szkody wyrządził huragan dnia 16 stycznia w miastach Azul i Loberia prow. Bs. As.

Zaś dnia 18 stycznia ponownie cyklon prowincję Bs. As. nawiedził, wyrządzając znaczne szkody w ludziach i dobytku w miejscowości Tres Arroyos.

Drugi zaś cyklon tego samego dnia nawiedził miasteczko Los Surgentes w prowincji Santa Fe, wyrządzając znaczne szkody.

Kolonisci — Rolnicy !

Mamy na sprzedarż grunta bardzo dobre w kolonjach już istniejących i prosperujących w prowincjach: Entre Rios Pampa Central, San Luis, Misiones etc. Działy 25, 50, 100 i 200 hektarów. Cena od 60\$ m/n. ha. w górę.

Warunki płatności bardzo dogodne. Mała tylko kwota jest wymagana w chwili podpisania kupna-sprzedarży. Reszta w pożyczce z Banku HIPOTECARIO NACIONAL aż do 800/o w kwotach na 33 lata. Wielka łatwość w odwiedzaniu tych gruntów.

Po dokładniejsze informacje i wyjaśnienia zwracać się listownie lub osobiście do:

„La AGRONOMIA“
Reconquista 387 — Escr. 7 (2 patio)
— Buenos Aires —

‘LETICIA’

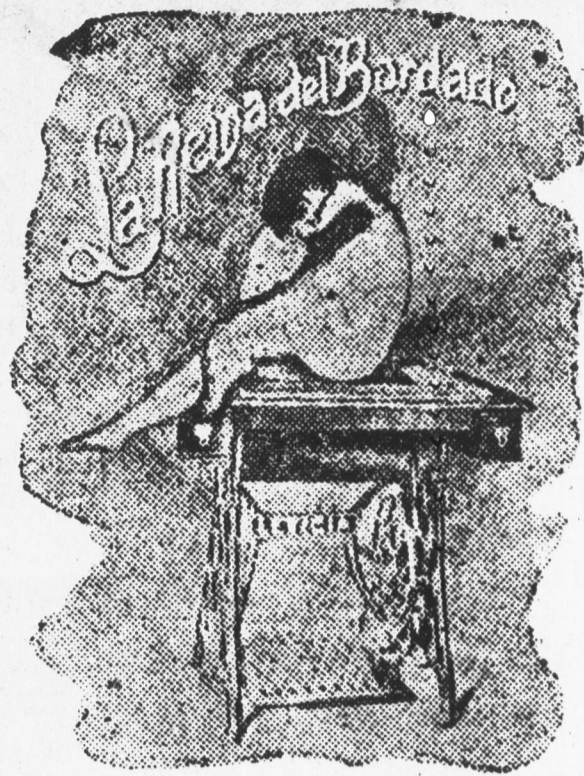
Królowa Haftowania

15 lat gwarancji

Żądajcie wyjaśnień od sprzedających je w waszej miejscowości



Jedyni
koncesjoniści
Schejtman & Cia
Belgrano 1776
Buenos Aires



„LORD“

Najlepszy fonograf fabrykacji
szwajcarskiej

Głos silny i czysty — Reprodukacja Prima-
phoniczna eksatna.

Ceny niższe — Obaczcie je w składach

Już wyszedł i jest do nabycia

Samouczek POLSKO-HISZPAŃSKI oraz Słownik POLSKO-HISZPAŃSKI
opracowany przez p. Zygmunta Białobrzeskiego.

Tłomacza przysięgłego w Bs. As.

Zamówienia wraz z pieniędzmi kierować pod adresem:

Eugenjusz Olejniczowski c. Paraguay 4023 — Bs. Aires
Cena z przesyłką pocztową wynosi \$ 1.75 m/nacional.

\$ 150. - m/n

Karty okrętowe do Europy

„Deutsche Schiffsagentur“

439 RECONQUISTA 439

BUENOS AIRES

POLSKIE BIURO ZLECEŃ

E. Olejniczowski i S-ka

calle 25 de Mayo 366, escritorio 17 BUENOS AIRES
SZYBKO I DOKŁADNIE ZAŁATWIA WSZELKIE POLECENIA

— Sprowadza rodziny i dokumenty —

Przesyła pieniądze w dolarach i złotych polskich

— — Sprzedaje karty okrętowe — —

Podania i tłumaczenia dokumentów na przejazd do Stanów Zjednoczonych, Kanady i Australji.

Na zlecenia kupuje i wysyła na prowincję — wszystko czego tylko klient zażąda jako to: brzytwy, ubrania robotnicze, bieliznę, harmonje, itp.

Posiada na składzie: Samouczki, książki do czytania, książki do nabożeństwa, senniki, papier listowy, ołówki, koperty itd.

— Porady prawne bezpłatnie —
Staly adres dla korespondencji z krajem

PRZEGLĄD

Religijny Parafjalny i Społeczny

Co nasi „emigranci” piszą?

Z Leones (prov. Cordoba) z dnia 17 stycznia 1928 r. piszą nam:

„Z dalekich stron zasyłamy Wam, nasze serdeczne życzenia świąteczne”

„Jesteśmy zdrowi i dobre się nam powodzi, ale nam tęskno za swoimi w Azarze”.

„Mamy tutaj kościół i księdza i co niedzieli i święta mamy możliwość uczęszczać na nabożeństwa, ale one nie są nam tak miłe, jak te na naszej kolonii”.

„Obchodziliśmy święto Bożego Narodzenia, byliśmy na pasterce, ale ta niczem się nie różniła od zwykłych nabożeństw w niedziele i święta”.

„Byliśmy już w kościołach w Rosario, Santa Fe, Cordoba, ale nabożeństwa któreby nas tak radowało i cieszyło jak w Azarze, jeszcze nie spotkalśmy. Józef i Wincenty Mazurek”.

Listy jak ten i podobnej treści, bardzo często do Redakcji nadchodzą, w których nasi „emigranci” przyznają się, że na „obczyźnie” tego już nie spotykają, co tu w parafji mieli.

Inny z Entre Rios w swym liście Boże Narodzenie opisuje, że na Pasterkę jak w którąkolwiek inną niedzielę msza św. się odprawiła, i na końcu tylko jakąś kolędę zaśpiewano i natem całe Boże Nar. się skończyło, bo na drugi dzień wszystko na pole z pośpiechem podążyło — bo zniwa! A w liście z Crespo czytamy:

„Ogromna tęsknota w świętą noc mię wezbrała, gdym o waszej procesji „Wśród nocnej ciszy” sobie przypominała. Tu nie obprawiają procesji z Dzieciątkiem Jezus! Oj niema to jak w naszej kolonii!”

Z tej wyjawionej tęsknoty możemy wnioskować, jak wychowawczy wpływ na naszą młodzież, nasze polskie Kolędy i nie mniej drugie nasze pieśni jak Gorzkie żale, Nieszpory lub Godzinki wywierają. — Niejeden wybierając się na wędrowkę po argentyńskich prowincjach, polski modlitewnik zabiera, lub z prowincji nawet o przysłanie takiego prosi, aby w samotności, sam lub z towarzyszem w wolnej chwili,

nasze cudne pienia sobie zanucić.

Przeżto też zrozumieć możemy, czemu to nasi „emigranci” od czasu do czasu powracają

„Na Święta”

Czemu to na święta?

Czemu nie kiedy bądź, jak krio-le lub inne narodowości? — Bo im się nie rozchodzi tylko swoich odwiedzić, ale chcą też swojej polskiej duszy jaką rozkosz sprawić, swym oczom i uszom religijno-narodowe biesiady urządzać; niechęć tylko swoich, ale całą gromadę, krewnych i powinowatych znajomych i przyjaciół, w jakimś ustroju odwiedzić, w świątecznym i uroczystym usposobieniu ich widzieć.

Dlatego też nasi seminarzyści, wbrew przepisom i ustawom seminaryjnym, proszą i błagają, aby już „na święta” mogli jechać na wakacje. Nawet nasi suboficiales, choć już pod religijnym i narodowym względem obojętniejsi, równak pragną, aby ich „urlop”, ich wakacje nie w pierwszej połowie grudnia, ale „na święta” przypadły!

Jakżeż mamy na takie pocieszające objawy, karzący postępowanie naszej pozostałej młodzieży, a jeszcze bardziej gospodarzy osądzić, którzy bardzo bierny udział w śpie-

wach biorą, oczekując aby im „ktoś” zaśpiewał, a oni żeby nie tylko słuchali, ale nawet — jeśli który uzdolniony — jeszcze krytykowali? Ci, dopiero gdy na „obczyźnie”, lub do lasu wywędrują, wtedy uczucie i tęsknota się budzą, chcieliby te pienia usłyszeć, czyto Kolędy na Boże Narodzenie, czy Gorzkie żale w wielkim poście, lub świąteczne Nieszpory, albo niedzielne Godzinki, lecz nikt im tej rozkoszy nie sprawi, więc na koniec sami sobie je nuca — „niby coś niby nic” —

się potykają

to tu, to tam, nakoniec ustają, bo ich własny głos im oświadcza — „nie tak”!

Obyś ty młodzieży kochaną zrozumiała i wiedziała ocenić te nasze polsko-katolickie zwyczaje i obyczaje, że to są nasze skarby tradycyjne! Ty je zaczniesz oceniać, gdy już będzie zapóźno i, biada tobie, jeśli własne gniazdo założysz z cudzoziemską towarzyszką, bo wszystkie te skarby i tradycje stracisz! Wtedy w twoim ognisku nie będziesz łamał się opłatkami i nie będziesz jadł „paski”!

Nie będzie zachowywana tradycja w twojej rodzinie — ni twoja, nie twej towarzyski — a skądże ją weźmie twoje potomstwo?

Ze świata katolickiego

Zgon zasłużonego Kapłana-Polaka w Ameryce

W ostatnich dniach pożegnał się z światem zasłużony kapłan na wychodźstwie ks. Julian Burzyński, założyciel i proboszcz polskiej parafji św. Stanisława w Rockford. Przedtem sprawował obowiązki duszpasterskie w Chicago, następnie był kapłanem armii amerykańskiej. Dożył zaledwie lat 49. Proboszczem w Rockford był od r. 1912.

Pierwszy święty pochodzenia murzyńskiego

Z przeprowadzeniem procesu kanonizacyjnego błogosławionego Marcina de Porres, dominikanina, który żył za czasów św. Róży Limańskiej,

Ameryka otrzyma pierwszego świętego czarnej rasy, amerykańskiego pochodzenia.

Ojciec de Porres urodził się w Lima w 1569, jako syn znakomitej rodziny hiszpańskiej. Matka jego była murzynką z Panama. Mając lat 22 wstąpił do zakonu św. Dominika i wkrótce stał się wzorem świątobliwego kapłana. Gdy w 70-tym roku życia umierał, sława jego świętości zatoczyła tak szerokie kręgi, że tłumy ludu cisnęły się do klasztoru, by dotknąć ciała zmarłego. Trumnę jego nieśli do grobu najwyżsi przedstawiciele duchowieństwa i władz państwowych.

Proces beatyfikacyjny pokornego sługi Bożego wszczęty był już w r. 1668, ale śmierć Klemensa XIII. przerwała go. Grzegorz XVI do-

prowadził go w r. 1836 do końca.

Odtąd katolicy Peru i innych krajów południowo-amerykańskich zabiegają o kanonizację swego rodaka. Przed kilku tygodniami oficjalny wyraz tym zabiegom dał poseł peruwjański przy Watykanie, prosząc ojca świętego o przyspieszenie kanonizacji św. patrona czarnej rasy.

Katolicki murzyn—wielkim uczonym

Dr. Tomasz W. Turner, murzyn katolicki, jest jedną z powag w dziedzinie fizjologii roślin. Główne zasługi Turnera leżą w zakresie botaniki i fytopatologii. Turne jest nie tylko wielkim uczonym, lecz także dobrym katolikiem. Urodził się w St. Mary Coutry i został wychowany przez katolickiego księdza. Dr. Turner jest prezesem związku narodowego kolorowych katolików.

Ks. Wolnik prefektem apostoiskim w Afryce

Pierwszym prefektem nowozałożonej Prefektury Apostolskiej w Centralnej Afryce zamianował Ojciec św. ks. Brunona Wolnika. Nowy prefekt apostoiski urodził się dnia 6 października 1882r. w Bieńkowicach pod Raciborzem na Śląsku Opolskim. W 1899 r., wstąpił do ks. Jezuitów. Studja teologiczne odbył w Krakowie. Przez ostatnie cztery lata aż do roku 1925 był ks. Protonotarjusz Wolnik rektorem Kolegium ks. Jezuitów w Krakowie.

Ustąpienie zasłużonego rektora Uniwersytetu Katolickiego

Uniwersytet katolicki w Waszyngtonie stracił swego rektora Ks. Biskupa J. Shahana, jednego z najwykształceńszych dostojników w Ameryce. Ustępuje on na własne żądanie po 18 latach kierowania tą wszechnicą, mając lat 70. Na Uniwersytecie tym jest profesorem Polak, syn rodziny wychodźstwa, ks.dr.

Rolbiecki, wykładający historję filozofji. Z naszych kapłanów kończyli ten uniwersytet ks. Red. Kneblewski z Warszawy i ks. Ryszard Bakalarczyk, marjanin na misjach w Ameryce, brat dziek. nowomińskiego.

Zwrot Klasztoru Franciszkanów w Assyżu

Odebrany przez państwo przed 97-miu laty OO. Franciszkanom słynny klasztor w Assyżu powrócił obecnie do dawnych właścicieli. Państwo umieściło w nim wówczas przytułek dla sierót po nauczycielach włoskich. Wniesione przez Stolicę Apostolską podanie o zwrot zajętego klasztoru sądy uzzględniły i sprawa została rozwiązana w ten sposób, że Zakon OO. Franciszkanów, państwo i miasto wzięli na siebie razem obowiązek wybudowania nowego zakładu dla wspomnianych sierót, a klasztor został zwrócony OO. Franciszkanom.

Poświęcenie nowego sierocińca, położonego obok klasztoru, dokonane zostało w dniu 3 paźd. ub.r.

Prezydent Stanów Zjednoczonych a wychowanie młodzieży.

Z wyjątkowo serdecznem przyjęciem spotkało się w katolickiej prasie amerykańskiej przemówienie prezydenta Coolidge'a o wychowaniu młodzieży. Wykazawszy, jak wielką rolę odgrywają szkoły niższe i wyższe w sprawie materialnej pomyślności kraju, prezydent podkreślił niebezpieczeństwo, polegające na tem, że społeczeństwo może już niczego więcej nie żądać. Chętniej zwykliśmy się troszczyć o to wykształcenie które przynosi nam praktyczne korzyści w postaci dolarów i centów, niż o tamtą mądrość, która prowadzi do wieczności. Musimy powrócić do tego starożytnego pytania, które zawiera w sobie mądrość tysiącleci: „Cóż pomoże człowiekowi, choćby cały świat zdo-

był, a na duszy szkodę poniósł?”

Wszystkie nasze nauki, sztuki i doskonałości nie będą miały dla społeczeństwa wartości prawdziwego postępu, nie ponoszą go nigdy na wystawy poziom, nie dadzą mu trwałej cywilizacji i kultury, jeżeli nie dostrzeżemy w nich oznak wewnętrznej, realnej prawdy, do której młodzież zbliża się ze czcią, praca ich może być tylko złudzeniem, a wiedza, której dostarczają, jedynie torowaniem drogi do zła. Nasze instytuty naukowe muszą służyć wyższemu celowi. Bo i w nauce i w życiu jest coś, co jest większe od samej tylko wiedzy i wiadomości, od pogoni za bogactwem, od dążenia do stanowisk i władzy. I uczelnie nasze nie rozwiną się z celem jeżeli nie będą umiały dać swym uczniom wiedzy o tem „coś więcej“.

Wiele z naszych starych uniwersytetów powstało dzięki nawiększej ofiarności zbożnych rąk jedynie w tym celu, by kształciły ludzi którzy umieliby nieść w lud naukę o wielkich problemach życia. Jeżeli studenci, ukończywszy studja, idą w życie nieprzeniknieni tymi ideałami, to uczelnie minęły się z celem, a społeczeństwo nie będzie miało prawdziwej kultury. Nietylko umysły, lecz także charaktery muszą nasze uczelnie kształcić. Bardziej niż dotychczas muszą się one przyjąć temi salomonowemi słowami głębokiej prawdy: „Bojaźń Boża początkiem mądrości“.

Konkordat z Litwa

Ostatnio dokonana została wymiana dokumentów ratyfikacyjnych konkordatu pomiędzy rządem litewskim a nuncjaturą watykańską.

ZYGMUNT BIAŁOBRZESKI

Tłomacz Przysięgły

(Traductor (Publico))

dla języków

polskiego i hiszpańskiego

Buenos Aires,

c. Mexico 474

Baczność Rodacy!

Ktoby chciał mieć: ładny, wygodny i mocny dom drewniany

albo

Wspaniałe lub proste meble domowe Rzeźbienie Figur i wyroby mozaikowe

wykonane

dobrze, mocno i tanio

Udajcie się swój do swego

do

Józefa K. Sawickiego

Korpus

Misiones

Konstrukcja budowli

Teodor Idzi

Budowniczy

Avenida Mitre y San Lorenzo (Palomar) Posadas

Wykonuje wszelkiego rodzaju budowle, Rysunki, Plany i detaliczne obliczenia dla jakiegokolwiek rodzaju budowli.

Podejmuje się budować wliczając robociznę i wszelki materiał budowlany, robociznę tylko takowej, lub podejmuje się tylko doglądać i dozorować itd. itd. itd.

Wiadomości z Osad Polskich

Kolonia Azara

Przez interwencję osób wpływowych, zostaliśmy upoważnieni ogłosić jeszcze niektóre szczegóły z uroczystości Trzech Króli, szczególnie podać naszym Czytelnikom treść życzeń nadesłanych z racji wręczenia orderu.

Buenos Aires, dn. 31 grudnia 1927 r.

Wielebny Ksiądz Józef Mariański!

Z okazji doręczenia Wielebnemu Księdzu przez Kierownika wydziału konsularnego p. Bronistawa Langerę w imieniu Rządu Polskiego orderu „Polonia Restituta“ zasyłam mu w imieniu własnym i mojej żony jaknajserdeczniejsze życzenia i wyrazy uznania za Jego niezmordowaną pracę dla dobra kolonii polskiej w Misiones na chwałę Ojczyzny i dla zaciśnienia stosunków przyjaźni pomiędzy Polską i Argentyną.

Zechciej Drogi Księżu przyjąć od nas obojga szczere i płynące z serca pozdrowienia.

Dr. W. Mazurkiewicz
Poseł Rzeczypospolitej Polskiej

Posadas.

Wielebny Księżu Józefie!

Ubolewam bardzo, bo jest mi niemożliwie uczestniczyć w uroczystości, jaka się odbędzie na Jego cześć dnia 6 stycznia, dla uczczenia Jego osoby z przyczyny tak wysokiego i sprawiedliwego odznaczenia przez Rząd Polski, przyznając Mu odznaczenie, za Jego długą, pracowitą i skuteczną działalność orientacyjną wśród kolonii polskich w Misiones.

Przyjmij moje najserdeczniejsze życzenia, szczerzy przyjaciel.

Hektor Barreyro
Gubernator Misiones

Guarany R. G. do Sul

Przewielebny Księżu Proboszczu!

Cieszę się serdecznie, że Czcig. Ks. Proboszcza ozdobiono orderem Polonia Restituta — nie w smak to lewicowcom, tem więcej czuję się zadowolonym, że spotkała to kapłana katolickiego i zasłużonego w chwale Ojczyzny. Życzę więc z tego powodu Ks. Proboszczowi z całego serca jak najpozytywniejszych rezultatów w pracy.

Sluga w Chrystusie
K. J. W.

Buenos Aires

Czcigodny Księżu Józefie:

Wyczytałem w gazetach, że Rząd Polski odznaczył Go za wielkie wysiłki jakie ksiądz ponosił przez tyle lat dla dobra swych rodaków.

Zezwalam sobie niniejszem wyrazić moje skromne życzenia i wierzę, że zawsze jest wielką satysfakcją, wiedzieć, że nim się dojdzie do nieba, nawet władze świeckie potrafią ocenić wielkie dzieło, jakiego ksiądz dokonał w okolicznościach tak trudnych i z taką stałością.

Pozdrawiam najserdeczniej.

R. Schwelm

Paso de los Libres 19/6 1927 r.

Wielebny Księżu Dobrodzieju!

Równocześnie z niniejszym listem ośmielam się przestać Wielb. Ks. Proboszczowi numer Kurjera Codziennego z które-

go dowiedziałem się, że przecież raz prawdziwą pracę i zasługę potrafił Rząd polski prawdziwie uczcić—przyznając Wielb. Ks. Proboszczowi order Polonia Restituta, co nas i wszystkich tych którzy znają pracę i zabiegi Wielb. Ks. Proboszcza w podniesieniu ducha pracy i wytrwałości w kolonii polskiej w Azara, bardzo a bardzo ucieszyło i życzymy Mu by w dalszej swej pracy mógł być za nią jeszcze lepiej między tutejszemi polakami wyszczególnionym i wynagrodzonym.

Kończąc przesyłam od nas wszystkich tj. mej familji najszczerze pozdrowienia.

z głębokiem poważaniem

W. Celiński

Co do poglądów wyrażonych w liście, jestem zupełnie zdania W. Ks. Dobrodzieja, że miłsze jest własne głębokie zadowolenie z dobrze spełnionego obowiązku i sumiennego dążenia do wytkniętego sobie celu. -- Ale jeśli za tę pracę otrzyma się zastążoną nagrodę — to niema się czego wstydzic—do zadowolenia własnego sumienia dołącza się zadowolenie, że się zostało uznanym i zrozumianym. Co zaś do zasług innych, to gdyby kaźden według swej możności uczynił tyle ile Wny. Ks. Dobrodziej, przyznać musimy, że inaczejby stała nasza argentyńska Polonia i proszę nie brać mi za złe podchlebstwa, gdyż bynajmniej nie mam go na celu, a tylko uznanie zupełnie szczerze.

W. Celiński

NB. Z pomiędzy tych życzeń, na szczególną uwagę zasługują życzenia twórcy kolonii: Eldorado, Puerto Rico, itd. p. R. Schwelma, którego swego czasu, na polecenie mu naszych kolonistów—zamileżał.

Nie mniej zasługują na uwagę życzenia p. W. Celińskiego, którego z opowiadań tylko zna naszą kolonję, a na samą tylko wieść z gazet czuł się spowodowany złożyć życzenia.

Komitet Uroczystości

Wojciechowo (Cerro-Cora)

Szan. Panie Redaktorze!

Spowodowany artykułem „Bołaczki rodzinne naszego społeczeństwa“ podanym w Orędowniku, postanowiłem napisać o wypadku, którym od kilkunastu tygodni wszystkich w okolicy Bonplanu interesuje, bo ciekawi wiedzieć jak się skończy.

O tej sprawie zapewno Szan. P. Red. już nieco wie i dlatego nazwiska wymienić nie potrzebuję, tylko fakta przytoczę, jak prawo rodzicielskie zostało traktowane.

Przed kilkunastu miesiącami przyjechał z Brazylii do swych krewnych w Wincentowie pewien młodzik.

Ponieważ ziemi wolnej do zajęcia w Wincentowie ani Wojciechowie już niema, poszedł na „Karpaty“ i tam sobie „rosę“ zrobił.

W międzyczasie rozglądał się za towarzyszką życia i upatrył sobie takową.

Z początku rodzice jej chętnie się zgadzali, ale gdy data ślubu coraz bardziej się zbliżała, między młodziakiem a ojcem narzeczonej powstawały nieporozumienia na tle przekonań religijnych.

Młodzik stał twardo na zasadzie katolickiej i wymagał, żeby jego narzeczona nauczyła się najpierw katechizmu, przystąpiła do P. Kom. Św. i żeby wzięli ślub kościelny.

Ojciec dziewczyny, obojętny we wierze, nie tyle może ze zlej woli ile ze wstydu, że dziecko nie odprawiło jeszcze Pierw. Komunii Św. a ksiądz bez tego nie zechce dać ślubu, godził się tylko na spis cywilny; naostatku i na to się nie zgadzał.

Upływały tygodnie, a młodzik coraz natarczywiej napierał, a gdy ojciec żadną miarą niechciał się zgodzić, oboje młodzi pojechali do rejestru cywilnego w Bonplanie i zażądali spisu.

Urzędnik z przyczyny niepełnoletności dziewczyny, odmówił sporządzenia spisu, ale gdy mu wytłumaczono całą sprawę, wezwał ojca dziewczyny do stawienia się w sądzie.

Ojciec jednakże odmówił swego zezwolenia, a ponieważ młodzi na swoim też obstawali, sprawa została oddana do sądziego nieletnich (juez de menores) w Posadas. Sędzia zadecydował: skoro młodzi chcą się — jakby to były dzieci rządowe (p. zec.) — ojciec nie powinien zaprzeczać i dać im zezwolenie zawarcia spisu cywilnego, czyli w walce o żonę młodzik sprawę wygrał, wziął spis cywilny i niebawem ma się odbyć ślub kościelny.

Smutny to objaw! Rodzice przez obojętność do wiary zaniedbali nauczyć dziecko przykazań bożych, przezco wpajali w nie nieposłuszeństwo do Kościoła, a gdy podrosto, nie nauczone że ma czcić ojca i matkę, wypowiedziało posłuszeństwo rodzicom. — Dopuki dziecko było małe, bardzo chętnie dało posłuch radom rodziców, ale gdy podrosto, tą samą monetą im się odplaciło, bo gdy mu na ślub niechciał ojciec zezwolić, przez sąd uwolniono się od ich rodzicielskiej opieki. Lecz nie mniej smutnem i pożałowania godnem jest stanowisko rodziców, które w tym wypadku zostały pozbawione prawa, którego prawem natury wyrzekać się nie mogą.

Lecz smutniejszem jest, że ten postępek znaleziona ślaoówców, szczególnie, w rodzinach religijnie obojętnych. Ta zaraza pomatu będzie się rozszerzać, a w końcu i do rodzin szczerze chrześcijańskich pocnie się wciskać. Dlatego proszę Szan. P. Red. z gorącym apelem odezwać się do wszystkich naszych, po katolicku jeszcze myślących rodziców, aby swoim dzieciom weześnie wpajali przykazanie Boże: „Czcij ojca i matkę twoją, a będziesz długo żył i dobrze ci się będzie powodziło na ziemi“

Wpajanie od młodu tej zasady dzieciom będzie najlepszą gwarancją i ochroną, przed takimi smutnymi następstwami jak powyżej wymieniony.

Wojciechowiak

Kazmierzowo (kol. Korpus)

Dnia 8 stycznia rb. odbyło się zebra nie parafjalne, na którym komiteci zdawali sprawozdanie ze swej zeszłorocznej działalności.

Po obliczeniu dochodu z tacki w kaplicy w niedzielę i święta, było dochodu w r. 1926—346.25 \$, 1927—346.15 \$.

Porównawszy dochody te z dochodami lat poprzednich, wykazuje się wielka różnica, bo dochodziły zaledwie 80 do 100 pesy w ciągu roku. Zwiększenie dochodu świadczy też o liczniejszym i częstszym uczęszczaniu parafian w niedzielę i święta na wspólne nabożeństwa do kaplicy.

Za kaźdy przyjazd księdza do tej parafji uchwalono za podróż wynagrodzić po 60 \$ kaźdorazowo, ale żeby przyjeź-

dzał nie w dnie robocze, tylko na niedziele lub święta, najmniej 4 razy do roku.

Do komitetu kościelnego wybrano nowego kasjera gospodarza Szymona Łukowskiego

Osadnicy z kol. Roca, po przygotowaniu budulcu i zebraniu przeszło 200 \$ gotówki, lada dzień rozpoczną budowę własnej kaplicy. Chwilowo za wiele mają jeszcze pracy na polu. A. Cz.

Buenos Aires

Śp. Edward Tomaszewski

Dnia 17 stycznia rb. zmarł w Buenos Aires Edward Tomaszewski, były deputowany do parlamentu argentyńskiego, syn polskiego wychodźcy.

Zmarły znany był z nadzwyczajnej u czynności dla kolonii polskiej, a gdy w roku 1923 odwiedził (w towarzystwie Dra. Włodka, pierwszego konsula jeneralnego Rzeczptej. Polskiej w Argentynie) Misiones, stał się gorącym obrońcą kolonij polskich. Jego interwencji u Dyrekcji Ziemi dużo z naszych kolonistów zawdzięcza otrzymanie tytułów własności.

On. też wniósł projekt do Rządu, o wybudowanie drogi z Posadas do Iguaza, która obecnie już jest budowaną. Poruszył też sprawę: budowy linii kolejowej z Apostoles do granicy brazylijskiej i wiele innych ważnych i zdążających do rozwoju Misiones dzieł.

W uznaniu Jego wybitnych zasług, przed trzema laty został odznaczony przez Prezydenta Rzeczptej Polskiej krzyżem oficerskim „Polonia Restituta“.

Chociaż w ostatnich latach z przyczyny choroby odsunął się od życia politycznego, lecz zawsze żywo interesował się sprawami naszymi.

Zmarły brał czynny udział w szeregach partji Radykalnej, przezco był wybranym radcą municypalnym a później posłem do parlamentu.

W grupie politycznej, do której należał, zajmował wyższe stanowiska, należąc do Wielkiej Rady. Należąc do partji radykalnej, piastował równocześnie dwie godności jako diputado do Kongresu i radny.

Jako dentysta z zawodu, gdy zaprzestał działalności politycznej z skończeniem się mandatu do Izby Ustawodawczej, oddał się swemu rzemiosłu we własnej klinice.

Zmarły liczył 53 lata, wiek dojrzały, w którym mógł być bardzo pożytecznym.

Gdy wieść o zgonie doszła do Rady Deliberante, ta zarządziła: wyrazić ubolewanie rodzinie, wysłać wieniec i mianować delegację, któraby wzięła udział w pogrzebie, w imieniu korporacji municypalnej.

W imieniu Rządu Polskiego w pogrzebie wzięło udział Przedstawicielstwo polskie.

Niech spoczywa w pokoju!

Biuro Pośrednictwa Pracy

Nawiązując do uchwały delegacji Zarządów: Tow. „Wolna Polska“ i „Towarzystwa Polskiego“, apelującej do Pana Posła Rzeczptej o utworzenie placówki pośrednictwa pracy, Pan Poseł Mazurkiewicz w porozumieniu z Zarządem „Domu Polskiego“, jako jedynym towarzystwem posiadającym „persona jurídica“ korzystając ze zgłoszonej obywatelskiej gotowości p. Stanisława Odyńca definitywnie kwestję tą rozwiązał.

Mianowicie p. Odyniec zaofiarował po-

zyczkę 1500 pes. na urządzenie biura żądając przytem kontroli i opieki tak Poselstwa jak i społecznej ze strony Tow. „Dom Polski“.

Inicjatywa ta podjęta w naszej kolonii dzięki staraniom P. Posła Mazurkiewicza uzyskała całkowite poparcie Urzędu Emigracyjnego, które zgodziło się na przyznanie niewielkiej subwencji i zaakceptował projekt objęcia na pewien czas kierownictwa biura przez inspektora Urzędu Emigracyjnego p. Daszyńskiego.

Otwarcie biura nastąpi w najbliższych dniach. G. P.

Villa Calzada (Pr. Bs. As.)

Z Villa Calzada otrzymaliśmy list, w którym jeden z studentów polskich z Misiones pisze:

„Wakacje dotychczas spędzamy wesoło Dnia 13 grudnia urządziliśmy wycieczkę do Llavallol. Zwiedziliśmy browar Pilsen. Wycieczka była bardzo przyjemna. Zaś dnia 24 grudnia odbyliśmy drugą wycieczkę do Bs. As. do ogromnego cyrku „Hagenbeck“, którego niedawno przybył ze wszystkim z Hamburga. Stąd odjedzie do Rio de Janeiro.

Przedstawienie było bardzo ładne trwało od godz. 4 do pół do siódmej wieczorem. Podczas przedstawienia przygrywała orkiestra. Do domu wróciliśmy późnym wieczorem.

W święta Bożego Narodzenia było i tu bardzo ładnie, chociaż nie tak, jak tam w Misiones.

Na Nowy Rok wieczorem mieliśmy małą uroczystość. Rozpoczęła się o godz. 6; po kilku śpiewach i utworach muzycznych rozpoczęła się dramat w pięciu aktach pt. „Walka i korony“.

Po odegraniu dwóch aktów, była krótka przerwa i zjedliśmy kolację, a potem dalej odgrywano. Dramat ten był bardzo ładny; skończył się o godz. pół do jedenastej w nocy. Roman Pilaszek

Wiadomości parafjalne

Rózańcowo (kol. Azara)

Jak dochodzą nas pogłoski, młodzież nasza ma wystosować do p. Gobernatora pismo dziękczynne, za wspaniały dar, jaki dla niej do Ochronki sprawił.

Pan Gobernator dowiedziawszy się o mającej odbyć się urocz. wręczenia orderu naszemu Ks. Prob. pośpieszył się z wypełnieniem swego przyrzeczenia i sprawił fortepian, aby na ową urocz. mógł służyć. W rzeczywistości na czas ów instrument przybył i, nie służył tylko podczas aktu wręczenia orderu, ale i na zabawie dla młodzieży przygrywał na nim Michał Jagas skoczne mazurki i polki, ku wielkiej uciechu młodzieży.

Dlatego młodzież, czuje się spowodowaną, w specjalny sposób podziękować p. Gobernatorowi. Wychowaniec

W najbliższych dniach pożegna nas kilka chłopców i dziewcząt, które do Buenos Aires odjadą; chłopcy do szkół, a dziewczęta do zakładów u Sióstr.

Zaręczyli się

Michał Merenda k. z p. Felicją Kalfarską.

Bazył Terlecki

SKLEP — KUPNO PRODUKTÓW KOLONIALNYCH
Kamion do usług — Wozi pasażerów
AZARA — Misiones

Biuletyn Dyrekcji Ziemi

W Nrze 22 i 1 donosi że:

Tytuły własności podpisane zostały

Col. AZARA: Bazyla Bohaczenki

COL. APOSTOLES: Szymona Soltus

Tytuły własności mają być wydane

APOSTOLES: Juliana Tuzienkiewicza

AZARA: Demetra Szekerycz

Cena ziemi

Col. Apostoles \$ 40 m/n. za ha. fr. B.C. lote 104.

Ensanche Col. Cerro-Cora po \$ 28 m/n hektar za ziemię w Sección A. i \$ 35 mn. w Sección B.

Wydane terminy

Col. APOSTOLES: 6 miesięcy dla spadkobierców Władysława Kruchowskiego fr. a i b lote 223 aby wypełnili swe obowiązki, na koncesji i doświadczyli zgon tegoż.

Col. CORPUS: 90 dni dla Ignacego Dąbrowskiego posiadacza fr. a, b, c i d lote 20 i c lotes 18 i 18 bis, aby dopełnić formalności swej koncesji.

Col. Apostoles: Ostatni jednoroczny termin dla Jana Poterały fr. a, nr. 178 aby wypełnił zobowiązanie.

Col. Azara: 30 dni dla Michała Rześniowieckiego, aby formalnie solicytował fr. b 180, jeśli się nim interesuje.

Kadukowane

Col. Azara: fr. b lote 180, przyznane Szymonowi Jackiw

Wysłanie Technika

Został nianowany asesor techniczny Ing. Gustaw A. Eppens dla zbadania w Misiones nieporozumień istniejących w stosunkach związanych z kolonizacją, zachowanie i eksploatacja lasów, cel ziem rezerwowych, eksploatacja jerbali, rosados, i t. p. i t. p.

Ryżownia

„El Polones“

Kupuje i czysci ryż w jakiegolwiek ilości
miele kukurudze i inne zboża.

Michał Zubrzycki

APOSTOLES Misiones F. C. N. E. A.

✿ ✿ ✿ ✿ ✿ ✿ ✿ ✿

✿ **Kazimierz Bresca** ✿

✿ Kupuje Jerba-mate, Tytoń i wszelkie in- ✿

✿ neproduta kolonialne — Posiada zaw- ✿

✿ sze wielki wybór różnych towarów. ✿

✿ **Kolonja Cerro-Cora** Misiones ✿

✿ ✿ ✿ ✿ ✿ ✿ ✿ ✿

„La Cooperativa Polonesa“

Wielki wybór nowo sprowadzonych towarów metrowych — obuwia — narzędzi kuchennych i wszelkich drobiazgów
Ceny bardzo przystępne.

Jan Dłutoski

AZARA — Misiones